

## ZABYTKOWY WIATRAK W GOSTKOWIE

Od wieków na wschodnich wzgórzach Gostkowa  
Stoi wiatrak, dostojna owalna budowla  
Z końca osiemnastego wieku pochodzi  
A w dziewiętnastym przebudowę przechodził  
Jest murowany, a daszek drewniany, stożkowy.  
W środku miał mechanizm młyńsko-zbożowy  
Który ogromne cztery skrzydła napędzały  
Gdy wiatry przez Gostków i wzgórze wiały  
Duże dwie pary kamieni żarnowych pracowały  
Trąc ze zgrzytem i chrupem się uwijały

„Tak to działało czarny baranie”(2x).  
Mełł zboże na kluski mój mości panie”

We wojnę jeszcze kręcił, żwawo pracował  
Na „zacier” dla browaru jęczmień śrutował  
Pionierom Osadnikom jeszcze mełł po wojnie  
Miarowo obracał skrzydłami spokojnie  
Przeszedł w stan spoczynku z błyskawicy wyroku  
I spłonął w pięćdziesiątym siódmym roku  
Kamienie młyńskie chłopcy z góry puścili  
Nieomal rowerzysty tragicznie nie potracili.  
Muzyk z Wałbrzycha go kupił, bo bardzo chciał (1982 r.)  
Po odbudowie na kontrabasie w nim grał  
Kolejnym nabywcą był Damian z Wrocławia  
On dorobił skrzydła i ciągle coś naprawiał  
Potem rodzina z Anglii wiatrak posiadała (2004 r.)  
W lecie i w święta w nim odpoczywała  
Dziś nabył go prezes Grześ miejscowy (2019 r.)  
I On były młyn, na nowo olśnić gotowy  
Bo widoki z niego są ach! zachwycające  
Na Gostków góry, lasy, pola otaczające

Wiatraku abyś długie lata trwał  
By w ciebie rzeński wietrzyk wiał  
Żebyś był mocny, silny się nie męczył  
W dzień i w noc dziewczynom szczęście kręcił

Bolko Tutejszy, sąsiad z Nagórnik 1-2.08.2019 r.